

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wiałą, przeszkód w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 301.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejaska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tele 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka poczt. 33

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tutejszej. Za 1-minowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Chojnice, sobota 21 lutego 1925 r.

Niemiecki duch w katedrze pelplińskiej.

„Pielgrzym” skarży się boleśnie na macosze traktowanie uroczystych świąt narodowych ze strony Władzy Biskupiej. Te skargi powtarzają się co roku od samego odrodzenia Polski i co roku dzieje się to samo. Z okazji święcenia rocznicy oswoobodzenia Pomorza zamieścić „Pielgrzym” następującą notatkę: „Na odśpiewanie dziękczynnego Te Deum dziekan tumski, ks. biskup sufragan, nie pozwolił. Tenże żądał również, aby towarzystwa ze sztandarami zajęły nie główną nawę, lecz nawy boczne”.

Była ta notatka bardzo niewinna ale tak wiele mówiąca, że Najprzew. ks. Biskup-Sufragan uważał sobie za obowiązek odpowiedzieć na nią. Ta odpowiedź budzi wprost przykre uczucia i byłoby doprawdy leniej gdyby nie była wcale nastąpiła. Co w niej stoi? Oto ks. Biskup-Sufragan powiada, że tak towarzystwu Wojaków jak i innym Towarzystwom nie mógł odmówić w katedrze pobytu ze sztandarami w czasie odprawiania nabożeństwa, proszę jedynie, ażeby nie ustawiły się wzdłuż, lecz wszędy nawy. Byłoby to rozporządzenie Najprzew. ks. Biskupa-Sufragana tak dalece w porządku. Ale dla czego ks. Biskup tak rozporządził? Oto dla tego, aby głos celebrującego księdza nie napotkał żadnej przeszkody i na chórze dobrze go słyszeć można. Pierwszy raz słyszymy, że w kościele mają się towarzystwa ustawić wzdłuż nie czasem dla tego, ażeby uniknąć natłoku, albo innej niewygody, ale dla tego, ażeby głos celebrującego kapłana lepiej się rozchodził. Jakże to przykre uzasadnienie.

Dalej oświadcza Najprzew. ks. Biskup Sufragan, że na odśpiewanie Te Deum nie pozwolił dla tego, ponieważ był oburzony, że towarzystwo przychodzi po pozwoleniu już po zamieszczeniu go w programie i po ogłoszeniu go w gazecie, w czem ks. Biskup dopatruje się lekceważenia Władzy kościelnej. Dodaje równocześnie, że pozwolenia udzielić zresztą nie mógł, nie wiedząc, czy będzie możliwym uroczyście Te Deum odśpiewać, ponieważ chór katedralny nie jest na zawołanie.

Na ten list ks. Biskupa-Sufragana dało Towarzystwo Powstańców i Wojaków dostojną odpowiedź, w której pomiędzy innymi powiada, że ks. Biskup-Sufragan nie po raz pierwszy dał odmowną odpowiedź, gdy chodziło o uroczyste obchodzenie świąt narodowych w katedrze. W roku zeszłym w uroczystość 3 Maja odwołał w ostatniej chwili dyrygenta, który miał dyrygować osobno wódczoną na ten dzień mszą świętą. A słowa Bożego na 3 Maja dotąd w ogóle nie dopuszczono. Za to za czasów niemieckich była katedra pelplińska świadkiem uroczystych obchodów Kajzersgeburtstagów i zwycięstw niemieckich.

Nie wchodzimy w to, o ile Towarzystwo Wojaków spóźniło się z meldunkiem uroczystego Te Deum. Bowiem nawet bez jego zgłoszenia powinno było się odbyć w takim dniu, jakim jest dzień Odrodzenia Ojczyzny. Bardzo zatem przykre, że ks. Biskup w braku odpowiedniejszej przyczyny za stawia się opóźnionem zgłoszeniem odprawienia Te Deum.

Nasze zapatrywanie jest takie: „Wiemy dobrze, że Najprzew. ks. Biskup chełmiński Rosen treter jest Niemcem i z przyłączenia Pomorza do Polski rad nie jest.

Nie chcemy Najprzew. ks. Biskupowi-Sufraganowi i innym członkom Kapituły odmawiać duszy polskiej. Nie oni bowiem mają w rządach diecezji ostatnie słowo. Ale naród polski ma prawo wymagać, ażeby nie robiono ze rządów diecezjalnych jakiejś cichej agencji

niemieckiej. Biskup chełmiński, czy Polak, czy Niemiec, jest przede wszystkim obywatelem państwa polskiego, które ma prawo wymagać jawnych oznak przywiązania do niego i popierania jego całości. Nie można mieć zaufania do rządów arcybiskupskich takiego księcia Kościola, który nie może się pogodzić z tem, że Pomorze do Polski należy i należeć powinno.

Co zawiera konkordat?

„Kurjer Warszawski” podaje treść konkordatu, zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską. Konkordat składa się z 28 artykułów, zestawionych w języku francuskim. Nasamprzód jest mowa o nowym ukształtowaniu zarządu Kościoła św. w Polsce. Przedewszystkiem mają być pozacierane wszelkie następstwa rządów zaborczych w ustroju kościelnym. Diecezje mają się opierać wyłącznie na granicach Rzeczypospolitej, czyli że żadna część państwa naszego nie będzie podlegała pod względem kościelnym żadnemu Biskupowi państwa obcego, z drugiej zaś strony żaden z Biskupów polskich nie będzie rozciągał swej władzy na obszary, należące do obcego państwa. Biskupami i przełożonymi zakonów będą mogli być wyłącznie obywatele polscy. Biskupów będzie mianował Stolica św. Przed mianowaniem Watykan każdorazowo upewni się jednakowoż, że Prezydent Rzeczypospolitej nie zależy przeciw danemu kardynałowi sprzeciwu. Proboszcz i wikariusz, któremu zostanie udowodniona antypaństwowa działalność winien być przez Biskupa usuwany, o ile władze państwowe tego żądają.

Władza przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w postaci Nuncjusza będzie się rozciągała również na Wolne Miasto Gdańsk.

Co do własności kościelnej. Zostanie ona wyłączone, ale nie zupełnie. Proboszczom będą pozostawione obszary od 15 do 30 hektarów, zależnie od dobroci ziemi. Każdy Biskup będzie mógł posiadać najwyżej 180 hektarów czyli 720 morgów gruntu. Lasy nie będą wyłączone. W zamian za grunta regulowane będą pensje duchowieństwa. Pensje rządowe wypłacane będą na ręce danego Biskupa. Pensja rządowa proboszcza wynosić będzie 110 zł. miesięcznie. Pobieranie od wiernych opłat za pogrzeby, śluby itp. zostanie jak dotąd.

Konkordat był zestawiony z osobistym udziałem Ojca św., któremu wyniki każdej narady z posłem Grabk'm były niezwłocznie przedstawione do rozpatrzenia i rozstrzygnięcia.

Co stwierdziła Komisja kontrolna w Niemczech?

Sprawozdanie Komisji międzysojuszniczej stwierdza że rajchswery nie używa się nigdy do utrzymania porządku publicznego, chociaż tak jest jej przeznaczenie. Za to rozporządza uzbrojeniem, daleko przewyższającym to, na co zezwala Traktat wersalski. Wszelkie nagromadzone zapasy dla wojska są większe, aniżeli na to zezwala Traktat wersalski. Konnica rozporządza bezprawnie karabinami maszynowymi. Po wzechnie robią się zaciągi dla tak zwanej czarnej rajchswery. Policja robi ćwiczenia wojskowe przy pomocy wojskowej broni. Policja wojskowa jest uważana za część ruchomego wojska i ćwiczy porównanie z rajchswera. Wbrew przepisom Traktatu wersalskiego opracowano tajne plany mobilizacyjne. Wiele fabryk posiada gotowe maszyny do wyrabiania broni. Ukryto dokumenty o stanie uzbrojenia Niemiec, znalezione przez pewnego oficera francuskiego.

Sprawy polityczne

napodstawie otrzymanych telegramów.

Nowe gazy wojenne.

Gazety amerykańskie donoszą, że general Fries, dyrektor chemicznego oddziału ministerstwa wojny, oświadczył, że trująca siła gazów wzrosła się od czasu po wojnie o 50 razy i że gazy przyczyniają się do tego, że statki nadpowietrzne staną się zupełnie zbyteczne.

Zbrojenia sowieckie.

Do niemieckich gazet donoszą, że sowiecka rada wojenna postanowiła opracować nowy plan wojenny. Postanowiono wyznaczyć 25 milionów rubli w złocie na zakup nowego materiału wojennego i to 200 sztuk nadpowietrznych, 500 armat i 200 tys. karabinów. Nam się mocno wydaje, że wiadomość powyższa pachnie wymysłem, ażeby straszyc sąsiadów. Pytanie bowiem, skąd sowieci biorą tyle pieniędzy na zbrojenia.

Walka z Herriotem.

Herriot wygłosił w poniedziałek we francuskiej Izbie deputowanych mowę w obronie franka francuskiego, który w ostatnim czasie ustawicznie upada. Za najlepsze lekarstwo uznał Herriot zgodną jednomyślnością Francuzów w obronie pieniądza. Ze swej strony postanowił rząd dopomóc przede wszystkim kapitałowi przez ulgi w podatku od kapitału. Tak mały człowiek jak wielki przemysłowiec mają nabrać zaufania do rządu. Drobne oszczędności mają zyskać na jak największej ochronie, ażeby ludzie oszczędności składali. Przemysł zaś ma mieć odpowiednie kapitały obrotowe, ażeby frank mógł się jak najwięcej obracać. Ale mowa Herriota nie wywarła należytego wrażenia. Przedewszystkiem nie podobają się socjaliści, że rząd broni wielkie kapitały. Prawica niema również zaufania, ponieważ jej zdaniem rząd, opierający się na programie socjalistycznym, nie daje żadnych pewności dla zdrowego rozwoju gospodarczego. I mają słuszną rację. Każdy się franka pozbywa jak może. Na giełdzie paryskiej i w bankach roi się od przekazów na wysyłki setek milionów franków francuskich zagranicę, skutkiem czego frank tem bardziej na wartości tracić musi. Gazety francuskie wołają o zmianę rządu, który dał tę pewność, że prowadzić będzie kraj na zdrowych gospodarczych podstawach.

List miłosny zamiast kartki wyborczej.

Podczas ostatniego wyboru prezesa włoskiej izby posłów zdarzyła się jednemu z posłów zabawna pomyłka. Oto zamiast kartki wyborczej wrzucił do urny list miłosny!

Wesołość, którą omyłka ta wywołała, wzrosła się jeszcze bardziej, gdy ogłoszono treść tego listu, brzmiąca jak następująca:

„Kochany Andresa! Na twoją usilną prośbę stawiam się w miejscu umówionem. Niestety, nie ujrzałam tam ciebie. Zwykle wykręcasz się w takich razach obowiązkami „parlamentarnymi”, ale dawno już nie wierzę w te wykręty. Izba posłów może doskonale obejść się bez ciebie. Zresztą sam to mi wyznałeś, dodając, że działałoby się wówczas lepiej we Włoszech. Kochałam cię, ale teraz nienawidzę. Miej się na baczności.”

Cały Rzym uśmieł się z tego listu, a wszyscy posłowie, noszący imię Andresa, są wystawieni na złośliwie uwagi kolegów. Prawdziwy jednak Andresa, ten właśnie, który ów list przez pomyłkę wrzucił do urny, miłozycy oczywiście, jak mur.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 20 lutego 1925 r.

Dziś: Leona b. w., Eleuterjusza b. m.
Słońca wschód 7.9 zachód 5.20:
Księżycy wschód 5.29 zachód 2.3.

Jutro: Sewerjana b. m., Maksymiana b. w.
Słońca wschód 7.7 zachód 5.21.
Księżycy wschód 6.17 zachód 3.18.

— **Dyżur apteczny.** W tym tygodniu ma nocną służbę apteka „radziecka” Rynek nr. 7 tel. nr.2

— **Zabawa Polskiego Związku Kolejowców.** W ostatnią środę dnia 18 bm. odbyła się na pięknie przez grono kolejowców udekorowanej sali hotelu Engla zabawa karnawałowa tutejszego koła Polskiego Związku Kolejowców. Po wstępnym koncercie orkiestry pp. Kozłowskiego i Drzewieckiego, który hucznie oklaskiwano odegrano przez zespół kolejarzy wesołą jednoaktówkę p. t. „Consilium facultatis”, odegranie tejże wypadło doskonale, a licznie zebrana publiczność darzyła wykonawców w osobach pp. Piekarskiej, Kuchenbekerówny, Guzińskiej, Ziółkowskiego, Gęby, Bucholca i Dobeka rżępskami oklaskami, co było wyrazem szczerzego uznania. Sztuczkę wyreżyro-

Kurs złotego

z dnia 19. 2. 1925.

Gdańsk:	1 dolar =	5,20 ¹ / ₂ złotych
	100 złotych =	101,20 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =	1,23 ¹ / ₂ —1,24 ¹ / ₂ złotych	
1 dolar =	5,16—5,16 ¹ / ₂ złotych	

wał zastp. naczelnika ruchu p. Oświeja. Po przedstawieniu staropolskim zwyciężym wyprowadził prezes Związku p. Roman Szmelter poloneza, w którym wzięli udział przedstawiciele nietylko zrzeszonych kolejowców ale także obecni wyżsi urzędnicy kolejowi, co przez wszystkich obecnych przyjęto z wielkim zadowoleniem. Obecny był także przewodniczący rady miejskiej p. mecenas Kopicki i liczni przedstawiciele tutejszej inteligencji. Z wielkim uznaniem należy podnieść obecność Naczelnika tutejszego Urzędu Ruchu p. Krywonosa. Naczelnika warsztatów kolejowych Chojnice p. Kalkowskiego, starszych sekretarzy urzędu ruchu pp. Wysockiego i Lemańczyka. Główną zasługę w zorganizowaniu zabawy, dekoracji sali ma p. Hełta. Nad całością czuwał bystre oko p. Romana Szmeltera prezesa Związku, który doprawdy nie pominął najmniejszego szczegółu i taktem swoim podbił sobie serca wszystkich. W czasie tańca urozmaicił obecnych pomysłowy kłown w osobie p. G. Bezwątpienia, że środowa zabawa Polskiego Związku Kolejowców jest jedną z najbardziej serdecznych zabaw obecnego karnawału. Wszyscy obecni się doskonale i harmonijnie bawili, i każdy z szczerem zadowoleniem podniósł obecność i łączność wszystkich klas pracowników i urzędników kolejowych.

— **Jak się dowiadujemy** znany w mieście naszym kupiec zbożowy p. Alfred Szyszek z placu Królowej Jadwigi nabył drogą kupna zabudowania Firmy zbożowej Hermann Szuster tamże. Cena kupna wynosi podobno 37.000 złotych objęcie nastąpi z dniem 1 marca b. roku.

— **Do zakładu św. Boromeusza** przywieszono w środę dnia 18 bm. niejakiego Zygryda Landowskiego z Czerska, który został przez 14 letniego Duszynskiego z Czerska poranionym w górnej części nogi. Podobno okaleczenie samo nie jest śmiertelne.

— **Sprzedż drzewa.** Pułchny przetarg drzewa urzęda Państwowego Nadleśnictwa Gołębek w dniu 21 bm. o godz. 10 rano lokalu Browaru w Tuchołli. Sprzedawane będą ok. 700 mp. drągów sosnowych III kl. 1400 mp. tyczek sosnowych IV. kl. 200 mp. szczap sosnowych, 300 mp. wałków sosnowych lupanych 500 mp. gałęzi sosnianych I kl. Sprzedż nastąpi za natychmiastową gotówką.

— **Zastępowo** Banku Polskiego na Chojnice powierzono oddziałowi Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu.

— **Nieuczciwa służąca.** W czasie nieobecności swego Państwa zagospodarzyła się służąca O. na swoje. Zabrała jej widocznie gotówki, więc zabrała się do sprzedania pewnych kosztowności swych chlebodawców. Namówiła do tej czynności również swą koleżankę. Ostatecznie sprawa się wydała, z czego może dla obu wyniknąć pewna nieprzyjemność, — jednak w dodatku będzie to dla nich pewna nauka na przyszłość.

Krenika prowincjonalna.

Szwornegaco. W niedzielę dnia 22 bm. od będzie się w Szwornegacach na sali p. Błedzkiego przedstawienie amatorskie pod tytułem „Mąż z grzechności”, komedia w 3 aktach, na które Szanowną publiczność serdecznie zapraszamy. Po przedstawieniu taniec Komitet.

Gotelp. (Dotkliwa zguba). W środę dnia 4 bm. o godz. 6 tej rano zgubiono na drodze z Gotelpia do Czerska czarną tęgą, zawierającą 3 suknie drogocenne i to dwie ciemno granatowe i oraz jedną białobatystową. Uczciwego znalazcę uprasza się bardzo o oddanie takowych za bardzo dobrem wynagrodzeniem u p. rektora Ringwelskiego w Czersku.

W razie zatrzymania zguby przez niesumiennego znalazcę, nie przyniosą mu one żadnej korzyści, gdyż z łatwością mogą być rozpoznane.

Brzeźno. Ze wszystkich stron napływają wiadomości o pracy społeczno narodowej na naszym Pomorzu, tak że mnie zazdrość bierze, iż o naszym Brzeźnie nic się nie pisze. Coprawda, jest oną chrześcijańską nie chwali się z pracy, bo ona jest obowiązkiem naszym, ale tu nie chodzi o chwałę osobistą, ale o pożytek i przykład dla drugich. Przedewszystkiem radość naszą wyrażamy, że otrzymaliśmy tu duszpasterza, w osobie ks. Prob. Wierchowskiego który jest nietylko siewcą dobra dla dusz naszych, ale który z całym zapałem oddaje się pracy po za kościołem. Jest tu niepełna pół roku, ale już zdołał wkręcić kółko śpiewu, które urządziło w czwartek 11 bm. u p. Kiedrowskiej zabawę. Odegrano tam z wielkim powodzeniem dwie sztuczki i to nie bylejakie, bo jedną z nich była komedia znanego francuskiego komedjopisarza Sardon „Dom warjantów”. Przyczynili się do powodzenia tego wieczoru pomiędzy innymi pp. Kręcki, Kąkol i Maliszewski. Zabawa ta pozostała nam długo w pamięci i zachęci do dalszej owocnej pracy na niwie kulturalno oświatowej.

— A teraz należy nam coś powiedzieć o naszym nauczycielu i oganiście p. Brzezińskim. Jest to cichy, całą duszą wychowawczemu swemu zawodowi oddany pracownik, który nie dbając o poklask świata, we własnym zadowoleniu widzi owoce swej zbożnej działalności. Ale nadarza się sposobność, ażeby go światu przypomnieć. Oto 31 września roku zeszłego obchodził w zdrowiu 30 lecie swego zawodu nauczycielskiego i organistowskiego. Dzień ten tyloletniej zbożnej pracy ogrodnika na niwie i strunach sero dziecięcych przypomniał z okazji zabawy ks. Proboszcz Wierchowski. Podziękowawszy nasamprzód wszystkim za przyczynienie się do uświetnienia zabawy, zajął się osobą weterana p. Brzezińskiego. Podkreślił przedewszystkiem jego głęboką wiarę, która zwłaszcza

w obecnym czasie tak bardzo jest nam potrzebna. Podkreślił potrzebę ludzi, którzy nadewszystko wysoko cenią krzyż. Sławił ks. Proboszcz daleko jego ofiarną pracę zwłaszcza przy śpiewie dla dzieci. Niema nabożeństwa dla dzieci, które zaprowadził nasz ks. Proboszcz, na którymby dziesiątka przy pomocy p. Brzezińskiego nie nauczyła się nowej pieśni kościelnej. Piękne swe przemówienie zakończył ks. Proboszcz życzeniem, ażeby p. nauczyciel Brzeziński długo nam jeszcze żył, a gdy go kiedyś powoła Pan Bóg do Swej chwały wiekistej, ażeby tam św. Cecylja, Patronka śpiewu, przyjęła go w orszak anielskim temi pieniemi, które tu tak ukochał.

Przyp. Red I z naszej strony składamy p. nauczycielowi Brzezińskiemu serdeczne życzenia i wyrażamy nasze uznanie, że poświęca się z taką gorliwością kształtowaniu serca i uczu dziatwy naszej. Cieszymy się że parafia pozyskała duszpasterza, który tak gorliwie dla niej pracuje.

Łąkie. Za staraniem kier. szkoły p. Fröhke'go i miejscowego sołtysa p. Trzebiatowskiego założono w naszej gminie Tow. Wójaków i Powstańców, któremu nadano na imię Roberta Bałowskiego, oficera instr. w Starogardzie. Wpisało się do „Tow.” 60 członków. Dnia 9 bm. odbyło się konstytucyjne zebranie i to w lokalu szkolnym. Z ramienia Pow. Kom. Uzup. przybył na to zebranie p. Narloch, instruktor. Po zagajeniu zebrania i przemówieniu przez pp. Fröhke'go, Trzebiatowskiego i Narlocha przystąpiono do wybrania zarządu. Nieomal jednogłośnie wybrano na prezesa: p. sołtysa Trzebiatowskiego, na wiceprezesa: p. gosp. Cichosza, na sekretarza: p. nauczyciela Fröhke'go na jego zastępcę: p. urzęd. str. cel. Winkla, na komendanta: p. urzęd. str. cel. Reichelta, na skarbnika: p. gosp. Rekowskiego, na ławników: pp. grsp. J. Trzebiatowskiego, Jeżewskiego i Zengera. Wybór jak i cały przebieg zebrania świadczy o tem, że członkowie zrozumieli wagę i konieczność założenia Tow. Na patroa Tow. wybrano ks. Proboszcza Tychnowskiego z Borzyszków. Z zadowoleniem spostrzegam, iż wioska nasza zbudziła się z letargicznego snu bezczynny. Przekonał się, iż nasza wioska pracować może i samodzielnie a nietylko za pomocą drugich wiosek. Powinna ona teraz powetować dotychczasową bezczynność i to tem, iż stanie na równi z pracą innych wiosek, ba, a nawet ich wyprzedzi.

— Nie dawajcie dzieciom ani wina ani piwa ani wódki.

Czersk (Wieczna adoracja). W przyszły piątek dnia 20 bm. rozpocznie się w tutejszym katolickim kościele wieczna adoracja o godzinie 6 tej rano z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i uroczystą mszą św. Adoracja zakończy się w sobotę 21 bm. o godz. 6-tej wieczorem. Porządek adorowania poszczególnych wiosek tutejszej parafii i ulic miasteczka jest następujący: w piątek rano od 6—7 godz. Będźmierowice, od 7—8 Klaskawa, 8—9 Kuroze i Bagna, 10—11 Konefki i Ostrowite, 11—12 Szywałd i Twarożnica, po południu od 12—1 Łukowo, 1—2 Szyn-dorf i Gutowiec, 2—3 Kłódnia i Niezwarawa, 3—4 Stodółka i Krzyż, 4—5 Kwiekł, 5—6 Siennica, wieczorem od 6—7 parcele pod Łukowo i Legbąd, 7—8 parcele pod Klaskawę, 9—10 Złotowo, 10—11 ulica Chojnicka, 11—12 ulica Kościuszki po północy w sobotę od 12—1 ulica Młynska, 1—2 ulica Tucholska, 2—3 ulica Starogardzka, 3—4 ulica Targowa i Piaskowa, 4—5 ulica Królowej Jadwigi, 5—6 ulica Dworcowa, w sobotę przed południem od 6—7 ulica Jen. Dąbrowskiego, Batorego, Pocztowa i Lipowa, od 7—8 Lubianka, 8—9 Malachin, 9—10 Łubna, 10—11 Kamionka, 11—12 Mokre, 12—1 Struga, 1—2 parcele pod Łęg, 2—3 Kosobudzka ulica i wybudowania za koleją, 3—4 ulica Starego Urzędu i Browarowa, 4—5 ulica Podleśna. Wymienione są prawie wszystkie ulice Czerska i wszystkie wioski parafii z wyjątkiem Alosny zapewne z omyłki, zapomnienia lub też niedopatrzenia. Porządek adorowania jest też nieco odmienny od ze szlonoższej adoracji oraz czas adorowania jest krótszy, bowiem gdy w poprzednie lata jedna wieś lub ulica adorowały dwie godziny, to w tym roku tylko jedną godzinę.

Dawniej, gdy do Czerska jeszcze należały dzi siejsze samodzielnie parafie Rytel, oddalony o 16 km. od Czerska oraz Legbąd, oddalony o 10 km., trwała wieczna adoracja przez 3 dni i 2 noce czyli razem przez 60 godzin, podczas, gdy teraz, odkiedy odłą czono od Czerskiej parafii te miejscowości, trwa wieczna adoracja przez 2 dni i 1 noc czyli przez 36 godzin.

Lutowo. Byliśmy w ostatnich dniach świad kami wielkiej uroczystości. Dnia 5 lutego obchodzili my uroczystość 5 rocznicę wkroczenia wojsk do naszej wioski. W kościele poprzedniej niedzieli odśpiewano dziękczynną Te deum i Boże coś Polskę. Świecką uroczystość urządził Związek Obrony Kresów Zachodnich ze wódłuziałem Tow. Młodzieży i Kółka Rolniczego. Capstrzyk z chorągiewami i pochodniami i lampionami przez wioskę udał się dobrze. Na placu przed kościołem przemówił prezes Związku Obrony Kresów Zach. p. wójt Danek, wzywając do powstania z gnusności narodowej i do podjęcia zgodnej współpracy wszystkich stanów pod opiekunictwem skrzydłami naszego Orła Białego dla dobra Ojczyzny, na której oświecił trzykrotny okrzyk: „Niech żyje”, poczem odśpiewano rotę.]

W szkole odbył się następnie wiec oświatowy, gdzie przemawiał krasnomówczy referent oświatowy ze Sępólna p. Hoffmach o dziejach najstarszych Pomorza i walkach o tę ziemię, obowiązkach naszych utrzymania tej dla polskiej najważniejszej ziemi pomorskiej i konieczności zrzeszenia się w Związku Obrony Kresów, który nie jest organizacją zaczepną, lecz odporną. Podniósł ten wiec narodowy zakończył ks. Prob. Bruski dziękując w imieniu zebranych panu H. za cenne słowa. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” nastąpiła skromna zabawa taneczna.

Jeszcze świetlejszy udał się obchód 3 rocznicy koronacji Ojca św. dnia 12 bm. Liga Katolicka Parafialna uświetniła ten dzień wielkim pochodem z udziałem młodzieży i wszystkich towarzystw miejscowych. Po odegraniu przez kapelę kilka chórnych pieśni przed kościołem uformował się przy szkole obchód wspaniały z sztandarami, chorągiewami o barwach narodowych, kościelnych i papieskich, z pochodniami i lampionami. Przy dźwiękach muzyki i śpiewu Tow. Młodzieży ruszono przez wieś pięknie iluminowaną. Przy kościele na placu, który niedawno p. Szalski obywatel tutejszy a obecnie dzierżawca plebani w Więcborku podarował wspaniałomyślnie lutowskiej parafii wznosił po przemówieniu okolicznościowym z ramienia Ligi Kat. ks. Prob. Bruski okrzyk na cześć Ojca św. Piusa XI, który nam Polakom szczególnie jest bliski i drogi, poczem odśpiewano: „My chcemy Boga”. Wrócono do szkoły, gdzie po wspólnym odśpiewaniu: „Kto się w opiekę” pochód się rozwiązał.

Na skromnej wieczornicy którą Liga Katol. Paraf. dla uczczenia rocznicy koronacji urządziła w połączeniu z pochodem, przemawiali w obec pięknie udekorowanego portretu Ojca św. ks. Prob. Bruski, p. nauczyciel Dorz i p. Hoffmann z Sępólna który podkreślał owocną działalność polskiego duchowieństwa za czasów niewoli także na polu narodowym i kulturalno oświatowym a obecnie życzył sobie dla nas Polaków ze strony obecnego Najwyższego Arcypasterza całego chrześcijaństwa, nawoływał do wierności i wdzięczności ku Stolicy Apostolskiej, której razem z uczestnikami wieczornicy złożył hołd wiernopoddańczy w okrzyku gorącym: „Niech żyje!” Cudowna pogoda jakoby wiosenna, urok wiecznego obchodu a zwłaszcza pochodu rześkiego oświeconego podwoła. Tak to i w najskromniejszych warunkach wiejskich przy dobrej woli można tego rodzaju manifestacjami przyczynić się do dziś tak potrzebnego budzenia ducha w narodzie dla wiary i Ojczyzny! — A. K.

Waldówko. Jeden z tamtejszych osadników pisze nam, że nie życzymy widocznie żadnemu księdzu nieba, skoro się troszczymy o parcelację ziemi poduchownej. Ow domorośli filozof powołuje się na Pismo św. w którym napisane, że przedź wielbłąd przez dziurkę igły przejdzie, niżeli bogacz dostanie się do królestwa niebieskiego. A przecież nasi księża są bogaczami, więc księża nasi nie mogą wstąpić do nieba.

Tak pisze ów obywatel A. R., który powiada, że jest z Pomorza. Coprawda, to przyznaje się, że jest ludowcem. Ze p. A. R. jest ludowcem, o tem z powyższego się przekonujemy. Widać, że na katechizmie ludowcowym nieźle się wychował. Ale za to mu nie wierzymy, że pochodzi z Pomorza. Tu znają inne katechizmy polityczne. A jeden z tych katechizmów powiada, że głupcem jest ten, który uczy księdza kazania. Powinien ów mądry p. A. R. uczyć się iść z wiatrem politycznym, a nie pod wiatr. Wówczas dopiero by wywahał, gdzie bogacze siedzą. Ot naprzykład w Małopolsce znalazłby bogaczy, ale takich z pejzami. Ci niewątpliwie przyczynili się do tego, że pan A. R. tam chleba nie znalazł i tudotąd przyszedł, ażeby szukać bogaczy, których u siebie w domu nie znalazł.

Starogard. W ostatnim tygodniu epidemia grypy w mieście Starogardzie i okolicy rozszerza się tak daleko, że nawet oprócz osób w średnim wieku, chorują dzieci do 1 roku.

Na rynku starogardzkim znajdował się pomnik „Cezarza Wilhelma”. Pomnik ten z brązu zdjęto i złożono w magazynach miejskich gdzie dotąd spoczywa. Byłoby bardzo pożądanem aby istniejące Tow. Upiększenia miasta Starogardu sprawą tą zajęło i z materiału, po zebraniu odpowiednich funduszy, postawiło pomnik polskiemu bohaterowi. Sąsiedni Tczew niech będzie przykładem, że przynajmniej na cokole dawnego pomnika umieścił tablicę pamiątkową włączenia miasta do macierzy Rzplitej.

Jabłonowo. Przedstawienie teatru grudziądzkiego. — Przebudowa ulicy. — Jarmark w Jabłonowie. Odwiedził nas zespół artystów teatru miejskiego z Grudziądza, odegrano w sali p. Marchewicza 7ersę w 3 aktach „Wojna z babami” co już przed rokiem odegrano przez amatorów miejscowych ale uznanie dla artystów było doskonałe bo sala była widzami napelniona aż po brzegi. Stąd udał się zespół na występy do Brodnicy.

Przebudowa ulicy Kolejowej postępuje naprzód zółtym krokiem; spodziewać się jednak można, że w krótkim czasie, o ile pogoda służyć będzie, prace te zostaną wykuczone. Ruch z dworca skierowano do rynku przez ul. Lipową.

Jarmark kramny i na byłoby odbył się tu dnia 10 lutego. Pomimo niepogody i deszczu z rana ruch targowy był doskonały. Wskutek braku gotówki handlu kula i obrotów dokonano niewiele.

Świękatowo pow. świecki (Przedstawienie amatorskie.) Tutejsze dzielnie się rozwijające Towarzystwo Powst. i Wójaków urządziło w ubiegłą niedzielę na sali p. Gołębiewskiego przedstawienie amatorskie. Odegra-

Od 18—25 Białą Tydzień polecam tanio! tanio!!

Białą Tydzień

H. M. Szulc

Białą tydzień

Baczność na okna i ceny wystawowe.

2000 mtr. płócien na pościel w różnych szerokościach 70, 80, 90, 130 i 165 cm., 150 mtr. na bieliznę męską i damską, damasty, na pościel obrusy, zefiry, madapolamy, linon i inletry Ia.

Obrusy, kapy, prześcieradła, firany tiulowe, odpas i z metra, kapy tiulowe, voile w wszystkich kolorach, płótna na fartuchy, ręczniki i t. d., nesle, barchany, flanele i t. d. i t. d.

no dwie sztuki pt. „Sieroco wiano“ w dwóch aktach oraz „Bartek w sieni piaskielnej i rajskim przedśmionku“ w czterech odsłonach. Po przedstawieniu nastąpiły tańce. Udział publiczności tak w przedstawieniu jak i w tańcach był liczny.

Jania Góra pow. świecki. (Z licytacji.) W sobotę dnia 14 bm odbyła się znów tutaj licytacja na drzewo. Obrotów do kupna przybyło dużo. Ceny były zbyt wysokie i tak na przykład metr szczapów kosztował od 10—15 złotych. Wałki za metr od 6—10 złotych.

Sucha pow. świecki. Toteże Towarzystwo Młodzieży zamierza w niedzielę dnia 22. bm. urządzić przedstawienie amatorskie, poczem tańce.

4 powiatu świeckiego. W ostatnich dniach został dokonany spis wszelkich psów naszego powiatu.

Kartuzi. (Obchód rocznicy wkroczenia wojsk polskich). W niedzielę 8 lutego przypadła uroczystość dnia pięciolatka wkroczenia wojsk polskich. Pamiętany ten dzień obchodzono w mieście naszym nadzwyczaj uroczysto. Miasto było ustrójone zieloniami, girlandami porożnianymi we wielu miejscach, chorągwie powiewały bardzo licznie. Rano odbyła się po całym mieście pobydka miejscowej orkiestry.

O godz. 10 tej zbórka wszystkich towarzystw na rynku. Cechy różne towarzystwa, bractwo strzeleckie stawiały się ze sztandarami o oznaczonym czasie — Pan burmistrz wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie, kończąc okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i p. Prezydenta.

Komendant bractwa strzeleckiego p. Teska po prowadził pochód przez miasto do kościoła na uroczyste nabożeństwo z kazaniem i Te Deum. Po nabożeństwie ruszył pochód przez miasto na Rynek i po odśpiewaniu „Roty“ rozeszli się wszyscy do domów. Wieczorem odbyła się rzesista iluminacja miasta ale nie wszędzie, tylko częściowo, niezawodnie dla tego, że przeżyjemy obecnie bardzo ciężkie czasy, nie był udział ogólny.

Z wielkim uznaniem zaznaczyć wypada, że z Sierakowic przybył oddział Tow. Wojaków i Powst. z sztandarem na czele na naszą uroczystość i nieszczerzącą trudów i kosztu odegrali Sierakowiczanie dla zakończenia uroczystego obchodu bardzo umiejętnie „Gwiazdę Syberji“.

Z dalszych stron.

Bydgoszcz. (Poświęcenie Resursy Kupieckiej). Podniosą chwilę przeżywało kupiectwo bydgoskie ubiegłej niedzieli. X. prałat Matczewski dokonał mianowicie poświęcenia własnego gniazda naszego kupiectwa, które mieści się przy ulicy Jagiellońskiej w dawnym gmachu Trocadero, który kupcy nasi ze znaną im ofiarnością nabyli na własność.

Na intencję tę odbyło się rano uroczyste nabożeństwo we Farze, którego reprezentanci kupiectwa wysłuchali zgrupowani w okół swego sztandaru.

W południe X. prałat Matczewski dokonał poświęcenia samego gmachu. Trudno wyliczać, ilu i jak wybitnych gości wzięło udział w tym podniosłym akcie. Nie brakło nikogo. Z Gniezna przybył prezydent Kasprowicz, z Poznania p. Sikorski, z Inowrocławia p. Zygmunt Tadeusz.

X. prałat Matczewski w przemówieniu swoim z rzeczością wspominał o niezwykłej ofiarności naszego kupiectwa, którego sumptem odnowiono Klaryski i którego ofiarnością kościół Farę powstaje do dawnej chwały, nie mówiąc już o tem, że każda chęć dobroczynna opierała się u nas o to kupiectwo, bez którego udziału żadne większe zamierzenie nie przyszłoby do skutku.

Po akcie poświęcenia odbyła się w sali Resursy uczta na sto osób. Sypały się jak z rogu obfitości piękne toasty. Między innymi prez. Kasprowicz zaznaczył, że kupcy bydgoscy pod każdym względem zajęli wpływowe stanowisko wśród polskiego kupiectwa i mogą postępowaniem swoim za wzór służyć wszystkim kolegom w Rzeczypospolitej.

Chrzanów. (Okradzenie kościoła parafjal. w Stance). Małopolskie pisma donoszą, że w nocy z 14. na 15 stycznia włamano się przez okno do kościoła parafjalnego w Stance w pow. chrzanowskim i skradziono z tabernaculum 1 puszkę połączoną z komuni-kantami, które ręka świętokradcy rozspala następnie przed kościołem, 3 obrusy z ołtarza i 3 fiaszeczki z olejami świętymi. Sprawcy następnie przeszli do zakrystji, gdzie skradli 1 patynę połączoną, 2 alby, 2 ręczniki i kilka puryfikatorów. Wszczęte dochodzenie za sprawcami ustalili, że świętokradztwa dopuścili się Paweł Batuszek, lat 30 Grzegorz Malik, lat 24 Świętokradzów udało się wysłedzić i aresztować. Podczas przeprowadzenia dochodzeń znaleziono pod oknem kościoła guzik, który sprawca rozgniół, przeciskając się przez kratę w oknie kościoła.

Zydzi bronią żydowskiej soboty.

Rabin Grodzieński z Wilna otrzymał prośbę od Żydów z Wiednia, ażeby pojechał do Ligi Narodów celem obrony żydowskiej soboty. W Lidze Narodów chcą bowiem ujednostajnić kalendarz żydowski z kalendarzem ogólnym.

Niemcy w drodze po pożyczkę.

Rządowe banki niemieckie wysłały do Ameryki delegatów za pożyczką na 100 milionów dolarów. Podobno Ameryka chce dać tylko 50 milionów.

Trzęsienie ziemi w Japonji.

Z Tokio donoszą, że w miejscowości Hashi odczyto w poniedziałek silne trzęsienie ziemi.

Mowa Marxa.

Nowy prezes pruskich ministrów Marx wygłosił w Landtsgu swą mowę wstępną o tem, jak zamierza rządzić. Prawica nie chce o jego rządach wiedzieć. Dotąd nie wiadomo, jak wypadło głosowanie nad nowym rządem.

Wybryki senatu gdańskiego.

Senat gdański odmówił nadania obywatelstwa gdańskiego niejakiemu Łuszkiewiczowi jedynie na tej podstawie, że służył w armji polskiej. Poseł Łangowski wniósł w tej sprawie interpelację ze zapytaniem, czy senat zrobiłby to samo, gdyby chodziło o niemieckiego oficera.

W sprawie skrzynek polskich oświadczył senat, że sprawców nie znaleziono, a co do Wilkego, to uszkodził on skrzyński w pijanństwie i szkody wielkiej nie wyrządził. Spługawienie Orla Polski uważają władze gdańskie za nieznaczne uszkodzenie.

Paderewski gra.

Paderewski urządził w Londynie kilka koncertów z których dochód przeznaczony na inwalidów angielskich. Wywołało to bardzo dobre wrażenie.

Król angielski chory.

Król angielski poważnie zachorował. Mówią, że zapadł na zapalenie płuc.

Morderstwa polityczne.

W Bułgarii zachodzą znowu od pewnego czasu morderstwa polityczne. W Zefji zamordowano na ulicy posta Sterachimowa, we Filipopolu dyrektora poljeji i jednego z jego towarzyszy. Sprawcami są komuniści.

Polska nie powinna zasypiać gruszek w popiele.

Gdański Komisarz Ligi Narodów wyjechał do Paryża, ażeby porozumiewać się w sprawie gdańskich skrzynek pocztowych ze sprawozdawcą do spraw gdańskich Quinones de Leon.

Angielskie kapitały w cukrowniach.

Przybył do Warszawy przedstawiciel angielskiego związku kapitalistycznego, który lokuje swe kapitały w cukrowniach polskich. Pan Grabski podejmował p. Gardnera śniadaniem.

Robotników polskich

chcą wydalic z Gdańska. Domagają się tego gdańscy narodowcy.

Daleko doszło.

Bolszewicy postanowili z wiosną zaprowadzić pańszczyznę, przy uprawie zboża jarego, aby zmusić chłopów do obsiewu większych przestrzeni.

Strajk lekarzy w Łodzi.

W Łodzi trwa od poniedziałku strajk lekarzy Kas Chorych. Cała ludność robocza jest bez ochrony lekarskiej. Władze zastanawiają się nad środkami, któreby w przyszłości zapobiegły skutkom podobnych strajków.

Anglja odrzuci prawdopodobnie pokojowy protekul genewski.

Podkomisja wyznaczona przez Komitet Obrony Anglji dla zbadania umowy Ligi Narodów o wieczystem pokoju, oświadczyła, że do 9 marca nie może zbadać należycie umowy. Delegat angielski zarząda od Ligi Narodów prawdopodobnie odzienia sprawy na czas późniejszy. Widać, że Anglja pragnie się owego protokolu delikatnie pożyć.

Angielska polityka celna.

Odrzucony został wniosek Labour Party 335 głosami przeciw 142, pociągający politykę cel ochronnych rządu,

Zarzuty posła Korfantego.

W Komisji budżetowej zarzucił poseł Korfanty ministrowi Handlu i Przemysłu, że jest pod bezwzględny wpływ ministra skarbu, który z każdego zagadnienia gospodarczego robi zagadnienie czysto skarbowe. Uzdrowienie przemysłu węglowego upatruje w zjednoczeniu się przemysłowców węglowych.

Alarmujące pogłoski.

Z Paryża nadchodzą wiadomości o rybohem przywróceniu monarchji w Bawarji.

Zatwierdzenie konkordatu z Watykanem.

Rada ministrów zatwierdziła konkordat, zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską i uchwaliła przedstawić go Sejmowi do zatwierdzenia.

Choreba głośnego generała.

Z Wiednia donoszą, że b. szef sztabu armji austriacko-węgierskiej podczas wojny gen. Hölzendorff, ciężko zachorował. Był on austriackim Ludendorffem. Pozostawia po sobie podobno pamiętniki, znieślawiające byłego cesarza Wilhelma.

Mussolini zachorował

na influencję wskutek lichego powietrza, jakie panuje obecnie.

Wojna z Niemcami.

Rząd rumuński postanowił obłożyć najwyższymi cenami towary niemieckie. Równocześnie kazał spisać przedsiębiorstwa niemieckie w całej Rumunji, oraz agentów i kupców niemieckich. Wyszedł rozkaz wydalenia rozmaitych Niemców z Rumunji w przeciągu 24 godzin. Znosi się na zerwanie stosunków z Niemcami. Wojna powstała dla tego że Niemcy odmawiają Rumunji odszkodowań za zniszczenia wojenne.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Walne zebranie Kółka Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 12 w lokalu Engla z następującym porządkiem dziennym. 1 zagajenie. 2 odczytanie protokolu. 3 sprawozdanie skarbnika. 4 wybór zarządu 5 ustalenie składek 6 przyjęcie nowych członków 7 wolne wnioski i interpelacje 8 wykład p. Dyr. Gostyńskiego.

Konieczne przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Chojnice. Walne zebranie Stowarzyszenia Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz. w Chojnicach odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. o godz. 4. w hotelu Centralnym. Porządek dzienny: 1 zagajenie 2 odczytanie protokolu. 3 sprawozdanie roczne. 4. wybór nowego zarządu. 5 referat p. Jackowskiego. 6 okólnik (zjazd nauczycieli w Chojnicach) 7. Wolne głosy. 8 zakończenie. Przybycie wszystkich członków pożądana.

Chojnice. Tow. „Zgoda“ urząda w ponie dziełek dnia 28 bm. wieczorem poczynszy od godz. 7-mej w lokalu p. Czarnieckiego (dawn. hotel Re'obshof) wieczorek familijny połączony z zabawą taneczną i różnemi niespodziankami. O liczny udział uprasza Zarząd.

Chojnice. Nadzwyczajne Walne Zebranie „Sokoła“ odbędzie się w piątek dnia 27 lutego br. o godzinie 7 i wpół wiecz. w szkole powszechnej, czerwonym gmach pokój nr. 9, z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zebrania. 2. Odczytanie protokolu z ostatniego Walnego Zebrania. 3. Wybory: a) prezesa b) dalszych sześciu członków Sądu Honorowego. 4. Sprawa wycieczek i przygotowań do futbolu i lekkiej atletyki. 5. Sprawa utworzenia orkiestry sokolej. 6. Wolne głos. Ze względu na ważność spraw, uprasza się o przybycie wszystkich członków. Jeżeli, dla niewystarczającej liczby obecnych, nie będzie można o oznaczonej godzinie obradować, natenczas odbędzie się drugie nadzwyczajne Walne Zebranie w tym samym dniu i lokalu o godz. 8 mej wieczorem, które będzie zdane do powzięcia uchwał, bez względu na ilość obecnych członków.

Czołem

Zarząd

Do

Bas
opłaty.

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Do

Bas
opłaty.

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Ostatnie telegramy.

Marx utworzył rząd pruski.
Ministrowie zostali już zamianowani.

Chojnice. Zebranie Narod. Partji Robotniczej odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. w salce p. Żelaznego (Hotel Centralny). Omawiane będą bardzo ważne sprawy i to co do wyborów rady Kasy Chorych w Chojnicach. Referat wygłosi mówca zamiejscowy. O liczne i punktualne przybycie członków jest pożądane. Zarząd.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 18. 2. 1925 r.

Spędzono: 957 szt. bydła, 2228 szt. świń, 412 szt. cieląt, 422 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhajów, — szt. krów, — szt. prosiąt. Razem 4019 zwierząt. Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:

Woły:
pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej —
pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7 — 76
młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone 60—62
miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze 50—52

Stadniki
pełnomięsiste, młodsze 58—60
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 44—46

Jalówki i krowy:
pełnomięsiste, wytuczone jalówki najwyższej wartości rzeźnej —
pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7 76—78

starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 60—64
miernie odżywione krowy i jalówki 40—46
licho odżywione krowy i jalówki —
Licho odżywiona młódź (zarłoki) —

II. Cielęta:

najprzedniejsze cielęta tuczne 100—104
średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki 86—90
mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 74—76
liche ssaki 60—68

III. Owce:

Opasy chlewne:
jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne —
starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce 58—
miernie odżywione skopy i owce 48—52

Opasy polne:
jagnięta i owce —

IV. Świnie:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 110—112
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 106—
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 100—102
mięsiste swinie ponad 80 kg. 90—94
maciory i późne kastraty 85—100
Przebieg targu spokojny.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 18. 2. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto 31.50—32.50 zł.
Pszonica 37.50—39.50 „

Jęczmień brow. 28.50—28.50
Owies 29.50—30.50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work. 48.50—
" " 70 " " 44.50—45.50
Mąka psz. 65 proc. wł. work. 55.00—58.00
Osipa żytnia " " 20.75—
Ziemniaki fabr. " " 5.00—
Płatki ziemniaczane " " 22.50—23.50
Groch polny " " 22.00—25.00
Groch Victoria " " 30.00—34.00
Seradela " " 14.00—16.00
Łubin niebieski " " 10.50—12.50
Łubin żółty " " 14.00—16.00
Koniczyna żółta " " 50—65
Koniczyna czerw. " " 160—230
Koniczyna biała " " 200—250
Koniczyna szwedzka " " 100—130
Koniażyna w łuskach " " 20—27
Słoma żytnia pras. " " 3.00—3.10
Słoma żytnia luź. " " 1.80—2.00
Siano luźne " " 4.60—5.60
Siano pras. " " 7.20—8.20

Ziemniaki przy stacjach nadgranicznych i groch Victoria w wyb. gatunkach ponad notowania. Usposobienie: słabsze.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Salezy Sosiński
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku kupca Louisa Lewńskiego w Bruchach powiatu Chojnickiego wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 16. lutego 1925 r. o godz. 12 w południe postępowanie upadłościowe.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się adwokata p. Gierszewskiego w Chojnicach.

Wierzytelności należy zgłaszać w sądzie najpóźniej do dnia 16 marca 1925 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym sądzie termin na dzień 9 marca 1925 r. o godz. 10 przed poł. — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 30 marca 1925 r. o godz. 10. przed południem.

Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 16 marca 1925 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego za spokojenia z owych rzeczy. [388]

Chojnice, dnia 16 lutego 1925 r. [388]
Sąd Powiatowy.

Administracja Antoniewo

sprzeda

w dniu 25. 2. 1925 roku
w lokalu p. Felskiego, Brusy o 9-tej rano
na aukcji

**drzewo opałowe i użytkowe
oraz drągi ca 400 mtr.**

Chrzanowski.

Polecam ze składnicy

**brykiety
węgiel kamienny
węgiel dla kowali (płukany angielski)
jako i makuchy rzepowe**
po cenach konkurencyjnych.

**Landw. Grosshandels-gesellschaft m. b. H.
Gdańsk, Filja Chojnice.**

Sprzedaj okazyjna!

Siewnik rzędowy 2 mtr.,
wał żelazny 3 części, wóz
do wyjazdu, wóz roboczy
lekki 6 części. brona siewna
i kufa z pompą do mierz-
wianki. Zgłaszać się [387]
Szosa Gdańska 20

**BACZNOŚĆ!!!
Drobne ogłoszenia**
jak: kupno i sprzedaż, wydzierżawienia, poszukiwanie posad, ogł. wolnych miejsc, ogł. towarzystw mają największą korzyść w „Dzienn. Pomorskim“.

**2 domy
w Chojnicach**
z ślicznym ogrodem i do tego około 3/4 morga ziemi natychmiast tanio do sprzedania. Gdzie wskaże eksp. Dzien. Pom.

Posiadłość
około 8 morgów roli z do mem jest na sprzedaż [380]
Józef Hackmann, Dąbrówka pow. sępoleński.

Kupuję [381]
**drzewo oiszynowe
użytkowe**
płacę najwyższą cenę.
Chojnice, Dworcowa 29
Topola.

Poszukuję [379]
uczni
Jan Roliński
ryzyjer
Młyńska 2.
Poszukuje się od zaraz lub od 1. 3. 25. pojedynczo umebl. lub pustego
pokoju
Pościel własna. Zgł. pod nr. 36 do nin. pisma. [389 390]

Ukazał się
**szczegółowy podręcznik
egzaminowy dla urzędników
państwowych, administra-
cyjnych i sądowych**
II. i III. kategorii.
Do nabycia w Administracji
naszego pisma po cenie
3 złotych. [383]

**2 domy
w Chojnicach**
z ślicznym ogrodem i do tego około 3/4 morga ziemi natychmiast tanio do sprzedania. Gdzie wskaże eksp. Dzien. Pom.

Posiadłość
około 8 morgów roli z do mem jest na sprzedaż [380]
Józef Hackmann, Dąbrówka pow. sępoleński.

Kupuję [381]
**drzewo oiszynowe
użytkowe**
płacę najwyższą cenę.
Chojnice, Dworcowa 29
Topola.

Poszukuję się w Chojnicach
zaraz lub od 1. IV. 25 r.
mieszkania [379]
dwupokojowego z kuchnią.
Płacę czynsz przedwojenny.
Łask. zgłosz. upr. się pod of. 26 do n. pisma skierować.

**Meblow.
pokoju**
dla młodych ludzi poszukuje
Weiland
Dworcowa 10.

Ryszard Gehrke
Człuchowska 9 Chojnice Telefon 108



Centrala automobili
Samochody, motocykle, pługi motorowe, oleje, tłuszcze, pasy rozpedowe, różne artykuły dla :: :: młynów i gorzelni :: ::
Benzyna — Reparacje

Biuro prawne-ludowe
załatwiam wszelkie sprawy karne, cywilne, administracyjne i t. d. i t. d.
BERNARD BURCZYK
dawn. podprokurator
CHOJNICE, ul. dworcowa 40.

Baczność! **Rzeźnicy!**
Tani zakup flaków.
Wirzkowe 30 m. pęczek zł. 1,60
Środkowe 10 m. " " 4,50
Wieprzowe 100 m. " " 10,—
Otlagi ca. 100 m. " " 13,—
pierwszorządny towar.
Najmniejsze zamówienia odwrotnie ukuteczniamy.
Większe ilości i dla Cechów znacznie taniej.
Centrala Przemysłu Rzeźniczego
Tow. Akc.
Poznań (Rzeźnia Miejska)
Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce.
Telefon 1350. Adres telegr.: Bankrzeźnicki.

Poszukujemy od 1. III. 1925. wykwalifikowanego starszego
zbożowca
na samodzielne stanowisko.
Zgł. z odpisem świadectw i podaniem pensji do
**Pomorskiego Stowarzyszenia
Rolniczo-Handlowego**
Filji Chojnice.

Zamawiam niniejszym pismo
„Dziennik Pomorski“
z Chojnie
na miesiąc marzec
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**
dnia 1925
Imię i nazwisko
miejscowość
ulica
pokwitowanie poczty.....

Zamawiam niniejszym pismo
„Dziennik Pomorski“
z Chojnie
na miesiąc marzec
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**
dnia 1925
Imię i nazwisko
miejscowość
ulica
pokwitowanie poczty.....